

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 1; rozdawał N, obie przed partią.

1

<p>♠ K1042 ♥ 98 ♦ K105 ♣ K975</p>	<p>♠ J98 ♥ J1073 ♦ A74 ♣ AQJ</p> <table border="1" style="margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 7 ♥ Q6542 ♦ QJ2 ♣ 10843</p>
	N										
W		E									
	S										

♠ AQ653
♥ AK
♦ 9863
♣ 62

W	N	E	S
–	1 ♣	pas ¹	1 ♠
pas	1 BA ²	pas	2 ♣ ³
pas	2 ♠ ⁴	pas	4 ♠ ⁵
pas	pas	pas	

¹ oczywiście za słabą ręką i zbyt rachityczny kolor na wejście do licytacji

² 12–14 PC w składzie zrównoważonym

³ PRO

⁴ trzy piki, minimum rebidu (brzydkie 13 PC, z trzema waletami)

To standardowa, przynajmniej w polskich systemach licytacyjnych, sekwencja; zademonstruje ją zatem zdecydowana większość duetów NS uczestniczących w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski Par 2009*. Niektóre pary tej linii zapowiedzą w zamian firmowe 3BA, będzie to jednak raczej kwestią przypadku albo nierozpoznania przez odpowiadającego, iż partner posiada trzy piki, aniżeli efektem w pełni świadomej, wyrozumowanej decyzji. Mimo bowiem, iż N wskaże rękę w składzie zrównoważonym, z pozycji e-S-a nie widać żadnej przewagi gry bezatutowej nad kolorową. Wręcz przeciwnie, 5422 to układ bardziej ukierunkowany ku grze w kolor, ponadto ręka ta zawiera wyłącznie wysokie honory: asa z królem w kierach i asa z damą w pikach, które także więcej ważą podczas gry w kolor niż w bez atu.



Niestety, przede wszystkim ze względu na zły podział pików, końcówki w ten kolor (a także bezatutowe) będą przegrywane, przynajmniej wówczas, gdy rozgrywający nie zajrzą któremuś ze swoich przeciwników w karty. Po normalnej rozgrywce, poprzedzonej najczęściej atakiem kierowym, z dubletowa, gracz S będzie musiał oddać dwa piki i dwie lewy karowe. Powiedzmy bowiem, że pobije on pierwszą wziętkę asem w ręce, a następnie zaimpasuje trefle damą w dziadku i zagra stamtąd pika do damy w ręce. Wystarczy iż po

zabiciu ♠D królem obrońca W wyjdzie w karo, co o tej porze powinno już być dosyć oczywiste, a kontrakt zostanie położony, przynajmniej wówczas, gdy w drugiej rundzie koloru atutowego rozgrywający nie wykona impasu dziewiątką pik na stole. A to nie byłoby przecież z punktu widzenia brydzowego rachunku prawdopodobieństwa posunięciem uzasadnionym. Powiedzmy zatem, że gracz S przepuści pierwsze karo, zabije asem drugą rundę tego koloru, ściągnie ♠A oraz ♥K, powtórzy impas treflowy, na ♣A pozbędzie się z ręki jednego karo, wreszcie zagra ♥W i wstawioną przez obrońcę E damę przebiję w ręce. W nadbije jednak tę lewą i ściągnie ♦K, a gdy zachował sobie w zamian niższą kartę w tym kolorze, dopuści nim partnera i nadbije zagranego przezeń kiera. Dojdzie wówczas nawet do wpadki bez dwóch. Kontrakt zostałby zrealizowany tylko wówczas, gdyby rozgrywający wpadł na pomysł zaimpasowania obrońcy z lewej dziesiątki atu.

Generalnie jednak wygranie gry nie wymaga robienia tego impasu, w zamian gracz S może zrezygnować z pierwszego impasu pikowego – damą, a ściśle mówiąc, zagrać w zamian na ekspas króla atu, czyli blotkę do dziadkowego waleta. Zwycięska rozgrywka może wówczas przebiegać w sposób następujący: kier do asa, pik do waleta, kier do króla, impas treflowy, pik do asa, impas treflowy, ♣A – wyrzutka karo z ręki, ♥W – dama – przebitka w ręce – (powiedzmy) nadbitka przez W ♠10, odwrót karowy asem na stole, dobra ♥10 – wyrzutka kolejnego karo z ręki. Rozgrywający oddałby tylko dwie lewy atutowe oraz karową. Oczywiście, śmiertelny byłby pierwszy wist w karo. Proszę zwrócić uwagę, że ze względów komunikacyjnych przed zagranie blotki pik do waleta S nie mógłby ściągnąć asa w tym kolorze.

Jak widać, zwycięska rozgrywka (nawet bez ataku karowego) wymagałaby innego niż standardowe (impas damą w ręce) rozegrania koloru atutowego, tj. albo zaimpasowania ♠10, albo zagrania blotki do waleta (bez uprzedniego ściągnięcia asa, ale to już ze względu na komunikację). W zakryte karty nie będzie to jednak w zasadzie możliwe do wykonania, nawet w aspekcie *problemu całego rozdania*, a nie wyłącznie *rozgrywki pojedynczego koloru*. Zwłaszcza że gra toczy się w turnieju na maksy, a kontrakt jest standardowy, nie wolno więc zapominać o ewentualności zdobycia nadróbki, gdy obrońca E ma w pikach drugiego (albo singlowego) króla.

Jeżeli jednak – w standardowej wersji rozgrywki – po zabiciu ♠D królem obrońca W nie otworzy kar, tylko będzie na przykład kontynuował kierem, rozgrywający łatwo już zrobi swoje. Utrzyma się bowiem ♥K na w ręce, powtórzy impas treflowy, ściągnie ♠A oraz ♠W, na ♣A zrzuci z ręki karo i zagra na ekspas kierowy. A potem zabije karo asem na stole i na ♥10 wyrzuci z ręki kolejne z przegrywających kar. Odda więc tylko dwa piki oraz jedną lewą karową.

Dużo lepszy los czeka rozgrywających alternatywnie 3BA. Gracz N zabije wówczas pierwszy wist kierowy asem na stole, zrobi impas damą trefl w ręce, po czym zaimpasuje piki damą na stole. Nawet jeśli po zabiciu ♠D królem W odwróci w karo, rozgrywający pobije – powiedzmy – drugą lewą tego koloru asem w ręce, i wejdzie do dziadka ♠A. Zobaczmy wówczas, iż piki dzielą się niedobrze, więc ściągnie ♥K,

przejdzie do ręki impasem treflowym i zagra stamtąd ♥W. E zabije go ♥D, po czym broniący ściągną jeszcze jedno karo, ale rozgrywający zdobędzie ostatnie trzy wziętki na ♠W, ♣A oraz ♥10. I już będzie miał swoje. Alternatywnie rozgrywający będzie mógł wyrobić sobie dziewiątą wziętkę w karach, wykorzystując fakt podziału tego koloru 3–3.

Nawet gdy W przepuści w pierwszej rundzie pików damę, a rozgrywający ściągnie następnie ♠A, i tak ten ostatni zrobi swoje. Zgra bowiem w kolejnej lewie ♥K, a potem zrobi drugi impas treflowy i wyjdzie z ręki ♥W. A potem do dobrych ♥10 i ♣A w ręce dostanie się ♦A.

W widne karty, gdyby N zrobił głęboki impas w kolorze pikowym (albo ekspas, tj. zagrałby blotkę do waleta – bez ściągnięcia asa – a potem sam przerzucił się na kara), wygrałby swój kontrakt z nadróbką (w tym drugim wypadku wzięłby dwa piki, trzy kiery, dwa kara i trzy trefle).

Minimaks teoretyczny: 4 BA(NS), 10 lew; **430 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (NS);
- ♦ – 10 (NS);
- ♥ – 8 (NS);
- ♠ – 10 (NS);
- BA – 10 (NS).**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 2; rozdawał E, po partii NS.

2

<p>♠ 7542 ♥ 543 ♦ K7 ♣ AQ62</p>	<p>♠ QJ86 ♥ KJ106 ♦ 98 ♣ K107</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td style="text-align: center;">N</td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;"> </td><td style="text-align: center;"> </td><td style="text-align: center;"> </td></tr> <tr><td style="text-align: center;"> </td><td style="text-align: center;">S</td><td style="text-align: center;"> </td></tr> </table>	W	N	E					S		<p>♠ K3 ♥ 98 ♦ A10432 ♣ J854</p>
W	N	E									
	S										

<p>♠ A109 ♥ AQ72 ♦ QJ65 ♣ 93</p>
--

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♣
pas	1 ♥	pas	2 ♥
pas	2 ♠ ¹	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

¹ niezbyt ładne 10 PC w składzie zrównoważonym, ten inwit jest więc mocno wątpliwy

² skoro już jednak partner zdecyduje się na inwit przez piki, S – z niezłymi 13 PC oraz ♠A 10 9 – powinien go przyjąć

Jak już jednak wspomniałem, inwit z ręką N jest decyzją w najlepszym wypadku graniczną, wiele par NS biorących udział w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* zatrzyma się więc w tym rozdaniu w kontrakcie 2♥. Inwit pikowy, jeśli już gracz N nań się zdecyduje, powinien jednak zostać przez zawodnika S przyjęty.

Końcówka w kiery wychodzi, jej powodzenie wymaga jednak dwóch dobrych położeń: ♠K oraz ♣A, wskazany jest też podział atutów–3. Szanse realizacji kontraktu 4♥ wynoszą tu więc około 20%, co wyraźnie podkreśla graniczność inwitu e-N-a.

Trudno jednak dyskutować z sukcesem, jako że wzięcie dziesięciu lew w kiery nie będzie tu przedstawiło najmniejszych problemów. Protokół rozdania zdominują zatem zapisy 170 dla NS, a i wpisów w wysokości 620 dla tej strony trafi się co nieco.

Minimaks teoretyczny: 4♥(NS), 10 lew albo 4♠(NS), 10 lew; **620 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (WE);
- ♦ – 7 (NS);
- ♥ – 10 (NS);
- ♠ – 10 (NS);
- BA – 9 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 3; rozdawał S, po partii WE.

3

<p>♠ 7 ♥ K543 ♦ J8753 ♣ J84</p>	<p>♠ Q9542 ♥ AJ6 ♦ K10 ♣ K73</p>	<p>♠ K1063 ♥ Q1098 ♦ AQ ♣ 962</p>
---	--	---

N
W E
S

<p>♠ AJ8 ♥ 72 ♦ 9642 ♣ AQ105</p>
--

W	N	E	S
–	–	–	1 ♣ ¹
pas	1 ♠	pas	1 BA ²
pas	2 ♣ ³	pas	2 ♠ ⁴
pas	3 BA ⁵	pas	4 ♠ ⁶
pas	pas	pas	

¹ 11 PC, ale niskie honory znajdują się przy wysokich, można więc dać z tą ręką otwarcie

² 12–14 PC w układzie zrównoważonym

³ *PRO*

⁴ trzy piki, minimum rebidu

⁵ to powinna być propozycja takiego kontraktu, ale z pięcioma pikami, z tylko czterema kartami w tym ostatnim kolorze N nie zastosowałyby *PRO*, tylko od razu wrzuciłyby kontrakt firmowy

⁶ dwa kolory bez figur, w tym pusty dubel kier, S przenosi więc na 4 ♠

albo:

W	N	E	S
–	–	–	pas ¹
pas	1 ♠	pas	2 ♣ ²
pas	2 ♦ ³	pas	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ nie będzie też jednak błędem z tą ręką spasować

² *drury*

³ normalne otwarcie (według z jednej wersji tej konwencji)

Niezależnie od tego, czy gracz S na pierwszej ręce da otwarcie 1 ♣, czy spasuje, para powinna osiągnąć końcówkę w piki, w tym drugim wypadku po zastosowaniu przez e-S-a konwencji *drury*. W końcu na NS znajdują się 24 PC oraz uzgodniony kolor starszy. Niestety, końcówka w piki zostanie położona, znów – jak dwa rozdania temu – przede wszystkim skutkiem podziału atutów–4. Rozgrywający odda bowiem na pewno kiera, pika i karo oraz albo jeszcze jednego pika, albo drugą lewą karową (kierową). Powiedzmy bowiem, że przeciwko 4 ♠(N) obrońca E zaatakuje ♥10 (pasywną alternatywą jest wist treflowy), a jego partner wstawi na trzeciej ręce króla. Rozgrywający zabije w ręce ♥A, potem zaimpasuje piki waletem w

dziadku. Jeżeli następnie ściągnie ♠A – aby na trefla wyrzucić z ręki kiera i zagrać na położenie ♦A – odda dwa piki, dwa kara i kiera. Z kolei gdy po utrzymaniu się na stole ♠W wyjdzie w kiery – do waleta w ręce, aby na pewno przebić w dziadku trzecią rundę tego koloru, znów odda dwa piki i po jednej lewie w kolorach czerwonych (jedno karo z reki wyrzuci na ♣10 ze stołu). Gdyby atuty dzieliły się 3–2 (i W nie dochodził do ręki ani tym kolorem, ani kierami – nie mógłby więc podegrać ♦K), a trefle nadal dawały cztery lewy, kontrakt zostałby zrealizowany (rzecz jasna, zamiast korzystnej sytuacji w kolorze treflowym ♦A mógłby znajdować się w ręce W).

Minimaks teoretyczny: 3 ♠(NS), 9 lew; 140 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 9 (N!);
- ♦ – 7 (N!);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 9 (NS);
- BA – 8 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 4; rozdawał W, obie po partii.

4

<p>♠ 1032 ♥ KQJ3 ♦ 532 ♣ K102</p>	<p>♠ 954 ♥ 82 ♦ 10964 ♣ A654</p> <table style="border: 1px solid black; width: 100px; height: 100px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W E	S	<p>♠ KQ87 ♥ 74 ♦ AK87 ♣ Q73</p>
N					
W E					
S					

♠ AJ6
♥ A10965
♦ QJ
♣ J98

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 ♥
pas (!)	pas	ltr. (!)	pas
pas (!)	pas		

albo:

W	N	E	S
pas	pas	1 ♣	1 ♥
1 BA	pas	pas	pas

Oczywiście w takich założeniach warto powalczyć o całą pulę, gracz **W** powinien więc po wejściu e-**S**-a 1♥ spasować, z nadzieją, że partner ożywi licytację kontrą. **E** ma wprowadzić tylko przygotowawczego trefla, ale – z drugiej strony – niebrydkiem 14 PC z krótkością (dubletonem) w kierach. W myśl nowoczesnych wskazań jego karta nadaje się zatem jak najbardziej do ożywienia licytacji *kontrą re-open*. W ten sposób marzenie gracza **W** spełni się i ostatecznym kontraktem stanie się 1♥(**S**) z kontrą. Przeciwno tej grze **W** zawisuje bezpiecznie w karo albo w pika, nie widać bowiem konieczności gwałtownego łączenia atutów. Powiedzmy, że **E** zabije pierwszą lewę ♦K, a z ręki **S** spadnie karowy honor. Prawy obrońca powinien wówczas łatwo dojrzeć groźbę wyrobienia dziadkowych ♦10 9 i przeciwstawić się takiej perspektywie odwrotem treflowym. Jego podstawowym celem będzie nie tyle szybkie wyrobienie przez broniących lew w tym kolorze, co wytrącenie jedyne dościa do stołu – na ♣A, w momencie, gdy kara nie są jeszcze wyrobione. Jeśli zaś **S** przepuści w pierwszej rundzie trefli wstawioną przez **W** na trzeciej ręce dziesiątkę, obrońca ten musi koniecznie kontynuować tym kolorem (przynajmniej jeśli pragnie wyegzekwować maksymalną wpadkę bez dwóch). Rozgrywający pobije drugą rundę trefli asem na stole, po czym – powiedzmy – zagra w trefle po raz trzeci. **W** weźmie lewę na ♣K i zagra w karo, a jego partner wyjdzie w siódmej lewie w kiery. Rozgrywający dołoży z ręki blotkę, a **W** – po lewie na ♥W – zagra w piki. Rozgrywający zabije ♠D asem w ręce, po czym ściągnie asa atu i odejdzie kierem. Lewy obrońca zgra wówczas ♥K D, po czym wyjdzie w pika – do króla w ręce partnera. Przeciwnik dostanie więc lewę na

♠W, poza tym weźmie jednak tylko dwa atuty i dwa asy w czarnych kolorach, wpadnie zatem bez dwóch, za 500.

Natomiast strona **WE** może wygrać tylko 2BA, za 120; w najczęstszym wariantcie rozwoju wydarzeń gracz **W** zdobędzie po dwie wziętki w każdym z kolorów. Naprawdę warto zatem powalczyć (niektórzy powiedzieliby: zapolować) o dużo wyższy wynik, by potem nie biadolić, że *pięćset leżało na stole, a my wzięliśmy tylko 120*.

Minimaks teoretyczny: 2 BA(WE), 8 lew; **120 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

♣ – 7 (WE);

♦ – 7 (WE);

♥ – 8 (WE);

♠ – 8 (WE);

BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 5; rozdawał N, po partii NS.

5

♠ K642		
♥ 73		
♦ A632		
♣ 1096		
♠ AJ93		♠ Q10
♥ K65		♥ Q982
♦ K74		♦ 1085
♣ QJ5		♣ 8432

	N	
W		E
	S	

♠ 875		
♥ AJ104		
♦ QJ9		
♣ AK7		

W	N	E	S
–	pas	pas	1 BA
pas ¹	pas	pas	

¹ w dzisiejszych czasach po otwarciu przeciwnika 1BA z silną ręką w składzie zrównoważonym trzeba pasować

Otwarcie gracza S 1BA powinno w tym rozdaniu rozpocząć i zarazem zakończyć licytację. I tak właśnie stanie się prawie na każdym stole listopadowej rywalizacji *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009*. Przeciwno tej grze W prawdopodobnie zdecyduje się na wyjście ♠3. Wprawdzie posiada w tym kolorze mocno niebezpieczną konfigurację kart, ale też nie ma specjalnie atrakcyjnej alternatywy wistowej w żadnym z pozostałych kolorów. Przeciwno kontraktowi 1BA czasami wskazany jest wist pasywny, np. właśnie wtedy, gdy atakujący posiada silną kartę w składzie zrównoważonym, z aktualnej ręki W może więc też wyjść ♣D, nie byłby to wszakże na pewno wist absolutnie bezpieczny.

Niezależnie jednak od tego, czy W zaatakuje ♠3, czy ♣D, czy też w cokolwiek innego (niektórzy eksperci postawią na atak ♠A! i – ewentualnie – ♠W czy ♠9, w nadziei, że partner ma w tym kolorze piątą dziesiątkę czy nawet ósemkę, a piki w rękach NS dzielą się 2–2), rozgrywający powinien zrealizować swą grę z nadróbką. Ma bowiem do wzięcia pika, dwa kiery (po dwukrotnym zaimpasowaniu tego koloru), trzy kara (po oddaniu broniącym wziętki w tym kolorze) oraz dwa trefle. A broniącym należą się trzy piki, kier oraz lewa karowa.

Minimaks teoretyczny: 2 BA(NS), 8 lew; **120 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (S!);
- ♦ – 8 (NS);
- ♥ – 8 (S!);
- ♠ – 8 (NS);
- BA – 8 (NS).**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 6; rozdawał E, po partii WE.

Nasz System:

6

<p>♠ AK ♥ 10932 ♦ Q84 ♣ 8743</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ J109 ♥ A8654 ♦ 62 ♣ K62</p>
	N										
W		E									
	S										
<p>♠ Q654 ♥ KQJ7 ♦ A1073 ♣ 9</p>	<p>♠ 8732 ♥ == ♦ KJ95 ♣ AQJ105</p>										

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♣
ktr.	1 ♥ ¹	pas	1 ♠
pas	1 BA	pas	2 ♣
pas	3 ♣	pas	pas
pas			

¹ 6–10 PC, 4+♥

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	pas	2 ♣ ¹
ktr.	3 ♣	pas	pas
pas			

¹ precision

albo:

W	N	E	S
–	–	pas	2 ♣ ¹
ktr.	3 ♣	3 ♥	pas
pas	ktr. ²	pas	4 ♣ ³
pas	pas	pas	

¹ precision

² wskazanie ręki nadwyżkowej

³ z układem 5–0–4–4 S musi zejść na 4 ♣

Na zdecydowanej większości stołów pary **NS** grać będą częściówki treflowe, na szczeblu trzech albo nawet czterech. A że rozkłady są dla tej strony sprzyjające, rozgrywający łatwo weźmie jedenaście lew (nie dwanaście, gdyż czwarta runda pików – przebita na stole – zostanie nadbita przez obrońcę **E** królem atu; gdy zaś **S** trzy razy zaatutuje, zostanie z przegrywającym pikiem w ręce). **NS** mają wszakże tylko dwadzieścia miltonów, a 5 ♣ to wysoka gra, końcówki będą zatem osiągnane sporadycznie.

Jeszcze jedna uwaga, z uwagi na układ 5440 **S**, licytując *Wspólnym Językiem*, można rozpocząć nie od 2 ♣, tylko od 1 ♦. Licytacja pobiegnie wówczas następująco:

W	N	E	S
–	–	pas	1 ♦
pas	1 ♥	pas	2 ♣ ¹
pas	3 ♣	pas	pas
pas			

¹ 5+♦ –4+♣, 11–17 PC albo 5 ♣ –4 ♦,

11–14 PC

Minimaks teoretyczny: 5 ♣(NS), 11 lew; 400 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 11 (NS);
- ♦ – 9 (NS);
- ♥ – 8 (WE);
- ♠ – 7 (NS);
- BA – 7 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 7; rozdawał S, obie po partii.

7

<p>♠ A108652 ♥ Q3 ♦ A9 ♣ A106</p>	<p>♠ Q94 ♥ J9 ♦ 87532 ♣ KJ4</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr> <td style="text-align: center; vertical-align: middle;">W</td> <td style="text-align: center; vertical-align: middle;">N</td> <td style="text-align: center; vertical-align: middle;">E</td> </tr> <tr> <td></td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td></td> <td style="text-align: center; vertical-align: middle;">S</td> <td></td> </tr> </table>	W	N	E					S		<p>♠ J ♥ A874 ♦ QJ64 ♣ Q872</p>
W	N	E									
	S										

♠ K73
 ♥ K10652
 ♦ K10
 ♣ 953

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♠	pas	1 BA ¹	pas
2 ♠	pas	pas	pas

¹ w *Naszym Systemie* półforsujące, we *Wspólnym Języku* nieforsujące

Niezależnie od charakteru odpowiedzi 1BA odpowiadający powtórzy piki na szczelbu dwóch, wskazując w ten sposób sześć kart w tym kolorze oraz rękę nienadającą się na skaczący rebid 3♠ (albo zbyt mała siła, albo zbyt silny kolor, tu: jedno i drugie).

Odpowiadający ma nadwyżkę honorową, jego dziesięć miltonów nie należy jednak do najpiękniejszych; poza tym E ma tylko jednego pika. Na prawie każdym stole listopadowego turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* ostatecznym kontraktem będą zatem 2♠(W). Rozgrywający będzie musiał oddać kiera, trefla oraz dwie lewy atutowe, zrobi zatem nadróbkę. Tylko tam, gdzie obrońca N będzie zbyt długo zwlekał z otwarciem kierów, rozgrywający weźmie lew dziewięć, przegrywającego kiera z reki pozbędzie się bowiem na trzynastego trefla z dziadka.

Minimaks teoretyczny: 3 ♥(E!), 9 lew albo 3♠(WE), 9 lew; **140 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (WE);
- ♦ – 8 (WE);
- ♥ – 9 (E!);
- ♠ – 9 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

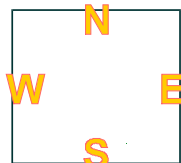
Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 8; rozdawał W, obie przed partią.

8

<p>♠ AK6 ♥ 986 ♦ 87 ♣ 108752</p>	<p>♠ 1042 ♥ K4 ♦ A942 ♣ AQ96</p>	<p>♠ QJ853 ♥ A103 ♦ J103 ♣ J3</p>	<p>♠ 97 ♥ QJ752 ♦ KQ65 ♣ K4</p>
--	--	---	---



Wspólny Język:

W	N	E	S
pas	1 ♣	1 ♠	2 ♥ ¹
2 ♠	pas	pas	ktr. ²
pas	pas ³ (!)	pas	

Nasz System:

W	N	E	S
pas	1 ♣	1 ♠	2 ♥ ¹
2 ♠	ktr. ²	pas	pas ³
pas			

¹ naturalne, 5+♥, forsujące na jedno okrażenie
² nadwyżka, brak fitu kierowego
³ alternatywą jest zejście na 3♦, warto jednak powalczyć o 300, NS mają przewagę siły, a przeciwnicy będą grać tylko na ośmiu atutach

¹ naturalne, 5+♥, nieforsujące
² nadwyżka honorowa
³ warto powalczyć o 300, NS mają przewagę siły, a przeciwnicy będą grać tylko na ośmiu atutach

Na linii NS wychodzą 3♥ (broniący wypromują sobie czwartą rundą pików drugą wziętkę atutową) oraz 4♦, warte 140 czy 130 punktów. Wprawdzie można spróbować 4♥, obrona ten kontrakt kładąca jest jednak bardzo łatwa do znalezienia: W zaatakuje trzy razy w piki, a potem jego partner zabije ♥K asem (w pierwszej albo drugiej rundzie koloru) i zagra w piki po raz czwarty; wypromuje to broniącym drugą wziętkę atutową.

Jeżeli zatem gracz S (w sekwencji według Naszego Systemu) czy N (w sekwencji według Wspólnego Języka) nie podejmie ryzyka i doprowadzi do kontraktu 3♥, jego para zapisze sobie właśnie te 140, sporadycznie 170 punktów. Tymczasem każdy z tych zawodników, świadom sporej przewagi honorowej swojej strony oraz faktu, że WE mają tylko osiem punktów (N nie ma fitu kierowego, musi zatem posiadać trzy piki, S natomiast nie powinien ożywiać licytacji kontra, mając w pikach jedynie singletona), powinien zgodzić się na kontrakt 2♠(E) z kontra, gra toczy się przecież w turnieju na maksy.

Przeciwno temu kontraktowi S powinien wyjść w atu, ograniczy to bezwzględnie rozgrywającego do sześciu wziętek: pięciu atutowych oraz ♥A. A za 300 punktów NS otrzymają dużo, dużo wyższą notę aniżeli za 140, czy nawet 170.

Minimaks teoretyczny: 3♥(NS), 9 lew; **140 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (NS);
- ♦ – 10 (NS);
- ♥ – 9 (NS);
- ♠ – 6 (NS, WE!);
- BA – 7 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 9; rozdawał N, po partii WE.

9

<p>♠ J942 ♥ Q93 ♦ Q93 ♣ 1098</p>	<p>♠ K87 ♥ J2 ♦ AK65 ♣ Q742</p> <div style="display: flex; justify-content: space-around; align-items: center;"> <div style="text-align: center;"> <p>W</p> <div style="border: 1px solid black; width: 40px; height: 40px; margin: 0 auto; display: flex; flex-direction: column; align-items: center; justify-content: center;"> <div style="margin-bottom: 5px;">N</div> <div style="margin-bottom: 5px;">E</div> <div style="margin-bottom: 5px;">S</div> </div> </div> </div>	<p>♠ Q1053 ♥ A84 ♦ 842 ♣ A63</p>
--	--	--

♠ A6
♥ K10765
♦ J107
♣ KJ5

W	N	E	S
–	1 ♣	pas	1 ♥
pas	1 BA ¹	pas	2 ♣ ²
pas	2 ♦ ³	pas	3 BA
pas	pas	pas	

¹ 12–14 PC

² PRO

³ brak trzech kierów, minimum rebidu

To również będzie gra standardowa, powinna w niej stanąć zdecydowana większość uczestniczących w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* duetów NS. Przeciwko 3BA(N) obrońca E zaatakuje na pewno ♠3. Rozgrywający powinien zabić pierwszą albo drugą rundę tego koloru, po czym skonstatować, że powodzenie rozgrywki (wyłącznie) *przez kiery* wymaga, aby obrońca E miał w tym kolorze konfigurację ♥A D x. N wzięły wówczas cztery lewy w tym kolorze, a ponadto dwa piki, dwa kara oraz trefla, broniący dostaliby natomiast ♥A, ♣A oraz dwie forty pikowe (przy podziale tego koloru 4–4). Ale szansa na taki układ w kierach to zaledwie niewiele ponad 7%. I w tym rozdaniu rozgrywka *przez kiery*, tj. zagranie w drugiej lewie ♥W wkoło, zakończyłoby się niepowodzeniem; po zabiciu ♥W damą W kontynuowałby bowiem pikiem, ostatecznie broniący odebraliby więc pięć wziętek: dwie kierowe, dwie pikowe oraz treflową.

Niestety, alternatywna rozgrywka *przez kolory młodsze* ma podobnie niskie szanse powodzenia. Rozgrywającemu będzie wówczas potrzebny podział trefli 33 bądź 4–2 z drugim asem u E (tej ostatniej szansy nie zawsze da się jednak wykorzystać bez pomocy przeciwników) oraz podział kar-♠ z damą pod impasem. Szansa na to wszystko jest tylko odrobinę większa od kierowej; ta druga linia postępowania jest jednak bardziej wrażliwa na ewentualne błędy przeciwników. Powiedzmy bowiem, że broniący E miałby ♣A x x x. Rozgrywający wzięłyby pierwszą lewę ♠K w ręce, zagrałby blotkę trefl do króla w dziadku, po czym wyszedłby stamtąd ♦W – w celu zrobienia impasu. Wystarczyłoby, że obrońca W położyłby na ♦W damę, a już powstałyby dla rozgrywającego dodatkowe szanse. Pobiłby on mianowicie tę lewę ♦A w ręce, po czym znów wyszedłby stamtąd małym treflem. E nie mógłby wówczas wskoczyć asem, bo dałby w ten

sposób przeciwnikowi trzy wziętki w tym kolorze. N sprawdzilby wówczas kara i gdyby okazało się, że kolor ten daje mu trzy lewy mógłby poszukać dziewiątej lewy w kierach, zagrywając teraz w ten kolor. Oczywiście musiałby być mocno przekonany, że trefle nie są rozłożone 3-3, gdyby bowiem dopiero teraz – tj. po zgraniu kar – usiłował wyrobić sobie fortę treflową, nie dysponowałby już do niej dojściem.

Jak widać, wiele zależy tu od *table presence* rozgrywającego, i tak jednak – biorąc pod uwagę tak aspekt teoretyczny, jak i praktyczny – rozgrywka *przez kolory młodsze* jawi się jako co najmniej odrobinę lepsza od rozgrywki *przez kiery*.

Jeszcze jedna uwaga – otóż rozgrywający obdarzony ponadprzeciętną *obecnością przy stole* oraz dużą dozą pewności siebie, a może po prostu wytrawny łowca maksów – może nawet w rozdaniu tym zapolować na nadróbkę. Otóż zabije on pierwszą lewę ♠K w ręce, po czym śmiało wyjdzie stamtąd ♥W, pozorując wykonywanie w tym kolorze impasu. Broniący E najprawdopodobniej nie wskoczy wówczas ♥A, zresztą gdyby nawet tego dokonał, przeciwnik nadal mógłby zrobić swoje, gdyby po zabiciu kontynuacji pikowej nie wyrabiał dalej kierów, tylko zagrał przez kolory młodsze. A rozgrywający wstawi wówczas ze stołu ♥K (!) i po utrzymaniu się nim zagra w trefle albo ♦W na impas. Po skradnięciu wziętki na ♥K przerzuci się więc na kolory młodsze i zrobi kontrakt z nadróbką; weźmie bowiem dwa piki, kiera, trzy trefle i cztery kara.

Oczywiście, gdyby to W miał ♥A, pobiłby nim ♥K i powtórzyłby pikiem. I gra – być może możliwa do zrealizowania *przez kolory młodsze* byłaby już nie do uratowania. Zatem o losach tego rozdania zdecyduje nie tyle kalkulacja szans, te różnią się bowiem pomiędzy sobą minimalnie, co *obecność przy stole* rozgrywającego i ocena ryzyka, na jakie może on sobie pozwolić.

Minimaks teoretyczny: 4 ♥(NS), 10 lew; **420 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 11 (NS);
- ♦ – 11 (NS);
- ♥ – 10 (NS);
- ♠ – 9 (NS);
- BA – 9 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 10; rozdawał E, obie po partii.

10

♠ KJ54
 ♥ AK107
 ♦ AQ8
 ♣ J4

♠ ==
 ♥ QJ964
 ♦ KJ532
 ♣ A108

	N	
W		E
	S	

♠ Q632
 ♥ 53
 ♦ 974
 ♣ KQ65

♠ A10987
 ♥ 82
 ♦ 106
 ♣ 9732

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	ktr.	pas	1 ♠
pas	3 ♠	pas	4 ♠
pas	pas	pas	

Powyżej sekwencja optymistyczna, tj. oparta o założenie, że gracz **E** po kontrze e-N-a spasuje, a **S** przyjmie partnerowy inwit. Może się bowiem zdarzyć i tak, że gracz **E** zgłosi wówczas 1♠,

wtedy zawodnicy **NS** będą mieli dużo trudniej:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
1 ♥	ktr.	1 ♠ ¹	pas ²
2 ♦	ktr. ³	2 ♥	2 ♠ ³
pas	3 ♠ ⁴	pas	4 ♠ ⁵
pas	pas	pas	

- ¹ naturalne, 4+♠, 6–10 PC
- ² kontra byłaby karna, czy **S** nie jest jednak na taką zapowiedź odrobinę za słaby?
- ³ wtórna kontra wywoławcza (silna ręka)
- ⁴ oczywiście naturalne, zwłaszcza że gracze **E** lubią w takiej sytuacji zajmować piki
- ⁵ inwit, **N** ma tylko 18 PC i cztery piki, ale też korzystnie położone układy impasowe w kolorach czerwonych (za otwierającym)

Końcówka jest jednak z lekka podlimitowa, na pewno nie osiągną jej więc wszystkie duety **NS** uczestniczące w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009*. Rozgrywający nie powinien mieć jednak żadnych problemów ze zdobyciem nadróbki (na końcówkę), tym bardziej że przeciwko 4♠(**S**) gracz **W** wyjdzie najprawdopodobniej ♥D. Gracz **S** odda więc tylko dwa trefle, pozostałe dwie karty tego koloru przebijie na stole, a trzecia wziętka kierowa pomoże mu w wyłapaniu obrońcy **E** czwartej damy atu (zostanie ona wyparadowana).

Minimaks teoretyczny: 5 ♠(**NS**), 11 lew; **650 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (**NS**);
- ♦ – 7 (**W!**);
- ♥ – 8 (**NS**);
- ♠ – 11 (**NS**);
- BA – 10 (**NS**).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 11; rozdawal S, obie przed partią.

11

<p>♠ AK1043 ♥ == ♦ J42 ♣ KQJ86</p>	<p>♠ J87 ♥ 108432 ♦ A1095 ♣ 3</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ Q6 ♥ KQ97 ♦ 763 ♣ A972</p>
	N											
W		E										
	S											
	<p>♠ 952 ♥ AJ65 ♦ KQ8 ♣ 1054</p>											

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♠	pas	1 BA ¹	pas
2 ♣ ²	pas	3 ♣ ³	pas
3 ♠ ⁴	pas	4 ♠ ⁵	pas
pas	pas		

¹ półforsujące

² naturalne trefle albo nieminimum w składzie zrównoważonym

³ fit treflowy, nadwyżka honorowa

⁴ sześć pików albo bardzo dobra piątka

⁵ druga ♠ D jak najbardziej upoważnia do uzgodnienia koloru partnera

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♠	pas	1 BA ¹	pas
2 ♣ ²	pas	3 ♣ ³	pas
3 ♠ ⁴	pas	4 ♠ ⁵	pas
pas	pas		

¹ naturalne, nieforsujące

² naturalne, 5⁺ ♠–4⁺ ♣

³ fit treflowy, nadwyżka honorowa

⁴ sześć pików albo bardzo dobra piątka

⁵ druga ♠ D jak najbardziej upoważnia do uzgodnienia koloru partnera

Ta nieskomplikowana w końcu licytacja, którą zaproponowałem wyżej, powinna każdą w zasadzie parę WE doprowadzić do optymalnej w tym rozdaniu końcówki w piki. Przeciwnicy będą wówczas mogli odebrać co najwyżej trzy kara, pozostałe dziesięć wziętek – pięć pikowych oraz pięć treflowych – będzie już należeć do rozgrywającego. Ale, uwaga! Broniący musieliby zdjąć swoje kara natychmiast, co wcale nie będzie łatwe, najprawdopodobniej przeciwko 4♠(W) obrońca N wyjdzie w kiera, a może wręcz w singla treflowego. A wtedy (także po ataku w atu) rozgrywający po prostu zaakspasuje obrońcy S ♥A i na wyrobioną figurę tego koloru pozbędzie się z ręki jednego z przegrywających kar. Zrobi zatem bezcenną, gdyż wartą wiele punktów turniejowych, nadržkę.

Minimaks teoretyczny: 4 ♠(WE), 10 lew; 420 dla WE.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (WE);
- ♦ – 7 (WE);
- ♥ – 7 (NS);
- ♠ – 10 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 12; rozdawał W, po partii NS.

12

<p>♠ A1093 ♥ KJ ♦ J10 ♣ 96542</p>	<p>♠ 742 ♥ AQ9 ♦ K6432 ♣ AJ</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr> <td style="text-align: center;">W</td> <td style="text-align: center;">N</td> <td style="text-align: center;">E</td> </tr> <tr> <td></td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td></td> <td style="text-align: center;">S</td> <td></td> </tr> </table>	W	N	E					S		<p>♠ Q65 ♥ 107642 ♦ AQ8 ♣ Q10</p>
W	N	E									
	S										

♠ KJ8
♥ 853
♦ 975
♣ K873

W	N	E	S
pas	1 ♦	pas ¹	1 BA
pas	pas	pas	

¹ słabiutki kolor, partner po pasie, nie polecam więc wejścia 1♥

Tak, W na pierwszej ręce spasował, a E ma bardzo dobre kiery, nie ma więc większych szans, by to jego strona utrzymała się w tym rozdaniu przy grze. Również skierowana do partnera informacja wistowa była wielce wątpliwej wartości.

Najczęściej licytacja wygaśnie więc w kontrakcie 1BA(S). I mimo że na linii WE można zrobić 2♠, choć wyłącznie z nienaturalnej ręki E [2♠(W) położy – tylko i wyłącznie – wist atutowy], zawodnicy ci nie powinni się faktem tym ani trochę martwić. Ich gra własna jest bowiem palcem na wodzie pisana, a po jako tako starannej obronie kontrakt przeciwników powinien zostać położony. Rozgrywający będzie musiał się nawet mocno napocić, aby nie polec bez dwóch. Weźmie bowiem na pewno pika, dwa kiery oraz dwa trefle. W pewnych okolicznościach będzie też mógł wyrobić fortę karową, w innych szóstą wziętkę zapewni mu ♣7 w ręce – i ewentualnie wpustka końcowa obrońcy W. Wystarczy bowiem, że zagra ♣A, ♣K i ♣8 – do ♣9 w ręce W, a ♣7 okaże się tyleż niespodziewaną, co ogromnie cenną fortą.

Minimaks teoretyczny: 2 ♠(E!), 8 lew; 110 dla WE.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (WE);
- ♦ – 7 (NS);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 8 (E!);
- BA – 7 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 13; rozdawał N, obie po partii.

13

<p>♠ 1065 ♥ KQ8 ♦ A54 ♣ A965</p>	<p>♠ 984 ♥ A9652 ♦ K2 ♣ 872</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 100px; height: 100px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ KQJ3 ♥ J7 ♦ J10763 ♣ K10</p>
	N											
W		E										
	S											
	<p>♠ A72 ♥ 1043 ♦ Q98 ♣ QJ43</p>											

albo:

W	N	E	S
–	pas	pas	pas
1 ♣	pas	1 ♠	pas
1 BA	pas	2 BA	pas
pas	pas		

Teoretycznie rzecz biorąc, optymalny jest kontrakt pikowy, przy którym tylko karowa przebitka albo wytrącenie przez obrońców treflowego dojścia do ręki E (wtedy gracz ten nie zdoła odegrać forty karowej) definitywnie pozbawią rozgrywającego dziewiętej lewy. Oczywiście w innych okolicznościach gracz E będzie musiał rozegrać celnie kara – na drugi honor w ręce N (blotką ze stołu, a potem – po wskoczeniu przez N królem – waletem z ręki na impas). Inaczej odda dwa kara i zawsze będzie musiał się zadowolić tylko dziewięcioma wziętkami.

Kontrakt 3BA(WE) położy natomiast wyłącznie atak blotką kierową i dalsza staranna obrona (chodzi o to, aby N zachował dojście do fort kierowych asem tego koloru). Po każdym innym wiście rozgrywający będzie już w stanie zdobyć dziewięć wziętek (tyle że w pewnych okolicznościach będzie musiał zagrać na ♣D W w ręce S, w innych będzie natomiast mógł grać przez kara, ale też celnie, tj. na drugą figurę w ręce N).

Z wyluszczonych wyżej powodów protokół rozdania zdominują zapisy w wysokości 120 oraz – rzadziej – 140 punktów dla WE.

Minimaks teoretyczny: 3 ♠(WE), 9 lew; 140 dla WE.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (WE);
- ♦ – 10 (WE);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 9 (WE);
- BA – 8 (WE).

W	N	E	S
–	pas	pas	pas
1 ♣	pas	1 ♠	pas
pas ¹	pas		

¹ szanse na końcówkę niewielkie, może nie warto więc prowokować wyższej gry

albo:

W	N	E	S
–	pas	pas	pas
1 ♣	1 ♥ ¹	1 ♠	2 ♥
pas	pas	ktr.	pas
2 ♠	pas	pas	pas

¹ wejście nieobowiązkowe

Na zdecydowanej większości stołów listopadowego turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* grane będą w tym rozdaniu przez stronę WE częściówki pikowe albo bezatutowe.

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 14; rozdawał E, obie przed partią.

14

<p>♠ Q1043 ♥ KQ54 ♦ Q932 ♣ 2</p>	<p>♠ K65 ♥ AJ1096 ♦ A6 ♣ AQ8</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ AJ87 ♥ == ♦ J1054 ♣ J9654</p>
	N											
W		E										
	S											
<p>♠ 92 ♥ 8732 ♦ K87 ♣ K1073</p>												

Nasz System:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
pas	1 ♥	pas	2 ♥
pas	4 ♥	pas	pas
pas			

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	pas	pas
pas	1 ♣	pas	1 ♦
pas	1 ♥	pas	2 ♥
pas	2 BA	pas	4 ♥
pas	pas	pas	

Bilansowa końcówka w kiery, na dziewięciu atutach, trudno zatem będzie jej uniknąć, wcale nierzadko zostanie jednak położona. Wystarczy bowiem, że przeciwko 4♥(N) obrońca E wyjdzie w trefla (a może wyjść jedynie w ten kolor albo w kara), potem więc, gdy jego partner weźmie lewą atutową, dopuści go pikiem, a on treflem powtórzy. I W zrobi kładącą grę przebitkę w tym kolorze. Po innym wiście (obronie) końcówka w kiery będzie już mogła zostać zrealizowana. Powiedzmy, że wist nastąpi w karo. Rozgrywający utrzyma się ♦K na stole, po czym koniecznie musi wyjść stamtąd ♥8/7 – na impas (taka jest też prawidłowa rozgrywka koloru liczącego na obu rękach dziewięć kart, gdy brakuje mariasza – aby zmaksymalizować szansę oddania w nim tylko jednej lewy). I konsekwentnie grać dalej w atu, aby odebrać obrońcy W wszystkie jego kiery, zanim będzie on gotowy zrobić przebitkę. W związku z tym rozgrywający musi zrezygnować z przebiccia na stole trzeciej rundy pików, gdyby bowiem zagrał w ten kolor, broniący mogliby zmontować przebitkę w treflach. N musi zatem liczyć na to, że jednego z pików ręki wyrzuci na forcie treflową dziadka. Akurat nie będzie to zresztą ani trochę trudne, w drugiej rundzie koloru W nie dopłaci bowiem do koloru, impas przeciwko ♣W stanie się więc zagranieciem w widne karty. Tak grając, rozgrywający weźmie cztery lewy kierowe, cztery treflowe oraz dwie karowe, a odda kiera oraz dwa piki.

Minimaks teoretyczny: 3 ♦(WE) z kontrą, 8 lew; **100 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (N!);
- ♦ – 8 (WE);
- ♥ – 8 (NS);
- ♠ – 8 (WE);
- BA – 8 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 15; rozdawał S, po partii NS.

15

<p>♠ 875 ♥ 943 ♦ J54 ♣ AKJ5</p>	<p>♠ KQ32 ♥ J10 ♦ A863 ♣ Q84</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 96 ♥ AQ8652 ♦ 7 ♣ 10732</p>
	N											
W		E										
	S											
	<p>♠ AJ104 ♥ K7 ♦ KQ1092 ♣ 96</p>											

W	N	E	S
–	–	–	1 ♦
pas	1 ♠	2 ♥ ¹	2 ♠
3 ♥ ²	4 ♠	5 ♥ ³	ktr. ⁴
pas	pas	pas	

¹ malutka siła, ale niezły kolor kierowy i ofensywny układ 64, **E** bada więc możliwości ewentualnej obrony spodziewanej końcówki przeciwników

² fit w kolorze partnera musi zostać pokazany, alternatywą jest zapowiedź 3 ♣, o znaczeniu wartości treflowe i fit kierowy, **W** jest bowiem po pasie (rzecz jasna, o ile para posiada takie uzgodnienie)

³ o to przecież zawodnikowi **E** przede wszystkim chodziło

⁴ z ♥K i kartą bez singletona **S** ostrzega partnera, aby nie pchał się wyżej

Prawie każda para **NS** biorąca udział w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* sprawnie zapowie w tym rozdaniu popartyjną końcówkę w piki. I jeśli przeciwnicy pozwolą jej ją grać, równie łatwo zrobi swoje, ma bowiem do oddania jedynie ♥A oraz dwie lewy treflowe.

Tam jednak, gdzie zawodnik **E** zgłosi dalekowzroczone 2♥, zostanie przez partnera sfitowany, być może ten ostatni pokaże też przy okazji wartości treflowe. Wówczas **E** nie będzie się ani chwili zastanawiał, tylko w korzystnych założeniach zapowie obronne 5♥. **S** najprawdopodobniej tę zapowiedź skontruje, aby partner, broń Boże, nie wybrał się na szczybel pięciu. I gra ta zostanie położona bez trzech (rozgrywający odda dwa piki, karo, kiera oraz trefla), za 500, co jednak będzie dla **WE** jeszcze opłacalne, jako że za 4♠ swoje przeciwnicy zapisaliby sobie o sto dwadzieścia punktów więcej.

Oczywiście, tak opłacalna w turnieju na maksy obrona nie zostanie znaleziona przy każdym stole. Spodziewam się zatem, że zdecydowanie najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania będzie 620 punktów dla strony **NS**.

Minimaks teoretyczny: 5♥(WE) z kontrą, 8 lew; 500 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (WE);
- ♦ – 10 (NS);
- ♥ – 8 (WE);
- ♠ – 10 (NS);
- BA – 10 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 16; rozdawał W, po partii WE.

16

<p>♠ AJ109 ♥ K63 ♦ 73 ♣ Q1084</p>	<p>♠ 765 ♥ J85 ♦ A1096 ♣ 765</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W E	S	<p>♠ Q832 ♥ Q104 ♦ J54 ♣ KJ3</p>
N					
W E					
S					
<p>♠ K4 ♥ A972 ♦ KQ82 ♣ A92</p>					

W	N	E	S
pas	pas	pas	1 BA
pas	pas	pas	

Otwarcie *silnym bez atu* spełni w tym rozdaniu nietypową rolę blokującą, po takim bowiem rozpoczęciu licytacji przez e-S-a żaden z graczy WE już się do niej nie włączy. Cóż, mają oni – odpowiednio – dziesięć i dziewięć PC oraz równe układy, rozsądek nakaże im więc spasować. Przeciwno 1BA(S) gracz W zaatakuje najprawdopodobniej w trefle. Nie będzie to jednak miało większego znaczenia (byle pierwszy wistujący nie wyszedł w piki), rozgrywający zawsze weźmie cztery kara i dwa boczne asy, wpadnie więc tylko bez jednej, za 50.

Tymczasem na WE dosyć łatwo wychodzą 3♠, warte dużo więcej, bo 140; rozgrywający ma bowiem do oddania jedynie kiera, trefla i dwa kara. Wystarczy, że wyimpasuje króla atu oraz ♥W, ten ostatni honor tylko wówczas, gdy N dwukrotnie wyjdzie w ten kolor. Inaczej jeden kier ręki zostanie wyrzucony na forcie treflową.

A wracając do blokującego aspektu otwarcia *silnym 1BA*, w systemie, w którym S musiałby otworzyć licytację zapowiedzią 1♦, W najprawdopodobniej także spasowałby, ale potem skontrolowałby na wznowieniu 2♦ czy nawet 3♦ przeciwników. I to WE najprawdopodobniej zagrałiby w tym rozdaniu 3♠...

Minimaks teoretyczny: 3♠(WE), 9 lew; **140 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (WE);
- ♦ – 7 (NS);
- ♥ – 6 (NS, WE!);
- ♠ – 9 (WE);
- BA – 7 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 17; rozdawał N, obie przed partią.

17

<p>♠ J8 ♥ 9 ♦ AKQJ754 ♣ A107</p>	<p>♠ KQ763 ♥ 753 ♦ 6 ♣ 5432</p> <div style="display: flex; justify-content: space-around; align-items: center;"> W N E </div> <p style="text-align: center; margin-top: 10px;">♠ 10942 ♥ K10864 ♦ 82 ♣ J8</p>	<p>♠ A5 ♥ AQJ2 ♦ 1093 ♣ KQ96</p>
--	--	--

W	N	E	S
–	pas	1 BA	pas
2 BA ¹	pas	3 ♦ ²	pas
3 ♥ ³	pas	3 BA ⁴	pas
4 ♣ ⁵	pas	4 ♥ ⁶	pas
4 BA ⁷	pas	5 ♥ ⁸	pas
5 BA ⁹	pas	7 ♦ ¹⁰	pas
pas/7 BA ¹¹	pas	pas	pas

¹ *transfer* na kara

² beznadwyzkowe przyjęcie *transferu* partnera (zbyt słaby, bezfigurowy, fit)

³ krótkość kierowa

⁴ dobre zatrzymanie w kierach

^{5,6} *cuebidy*

⁷ *blackwood*, szansa na to, że partner nie ma stopera w pikach, jest minimalna

⁸ dwie wartości bez damy atutów

⁹ inwit wielkoszlemowy (5♠ byłyby pytaniem o boczne króle)

¹⁰ przyjęcie ze względu na dodatkowe lewy w treflach (damę przy królu) oraz możliwość wyrobienia drugiej lewy w kierach, a także trzykartowy fit karowy przy dublu pikowym (może zrobić się przebitką od krótszego fragmentu atutów)

¹¹ można spasować (partner może mieć lewą przebitkową w treflach albo można będzie coś wyrobić przebitką/-ami w którymś z kolorów starszych), bądź – nieco ryzykowne – zagrać o pełną pulę i przenieść na 7BA)

Gracz E ma nie tylko ♣K (tego partner mógł się spodziewać, mógł też zapytać o króle, nawet jednak odpowiedź wskazująca dwa takie honory nie pozwoliłaby mu doliczyć się pewnych trzynastu lew; racjonalnie zdecydował się zatem na inwit wielkoszlemowy), ale też damę w tym kolorze (to na pewno dodatkowa lewa) oraz ♥D W (powiedzmy, pół dodatkowej lewy, szczególnie przy grze w kolor). Ma też dubla pik przy trzech karach, przyjął zatem zaproszenie odpowiadającego i zapowiedział 7♦. W zasadzie gracz W powinien na tę zapowiedź spasować, wielki szlem to zawsze wielki szlem, niezależnie od miana, w które będzie grany. Tylko pełni kozacy wrzucą więc 7BA.

Szlem w kara jest istotnie lepszy od bezatutowego, grając w ten kolor, można bowiem najpierw przebić kiera (blotką), potem sprawdzić trefle, a w końcu ewentualnie zaakspasować ♥K. Optymalna rozgrywka to jednak przebicie w ręce W dwóch kierów (może spadnie trzeci król w tym kolorze), a potem ściągnięcie do

końca atutów – z nadzieją na dodatkową lewę w treflach albo treflowo-kierowy przymus przeciwko obrońcy N. W pewnych okolicznościach może się też udać częściowe lub nawet pełne (rzadko) rozliczenie rąk NS, w oparciu o które rozgrywający wykona w trzeciej rundzie koloru impas przeciwko ♣W w ręce N – z całkowitą pewnością albo przynajmniej bardzo wysokim prawdopodobieństwem sukcesu.

W tym od S spadnie pierwotnie drugi ♣W, oba szlemy – karowy i bezatutowy – a nawet treflowy – treflowy (!), zostaną więc bezproblemowo zrealizowane.

Myślę jednak, że najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania będzie 1020 punktów dla WE – za wygranie szlemika w bez atu z nadróbki. Wielki szlem nie jest tu bowiem kontraktem banalnym, a z konieczności prowadzący licytację zawodnik W nie jest w stanie doliczyć się pewnych trzynastu lew, może jedynie spodziewać albo domyślać się, iż będzie to kontrakt w najgorszym wypadku na impasie (bądź z grubsza równoważnym mu przymusie).

Minimaks teoretyczny: 7 BA(WE), 13 lew; **1520 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 13 (WE);
- ♦ – 13 (WE);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 13 (WE).**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 18; rozdawał E, po partii NS.

18

<p>♠ KQ96 ♥ == ♦ 9543 ♣ 86542</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 40px; height: 40px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ A875 ♥ A986 ♦ 1082 ♣ A3</p>
	N										
W		E									
	S										

<p>♠ J43 ♥ J52 ♦ AKQ7 ♣ K97</p>

W	N	E	S
–	–	1 ♣	ktr.
1 ♠ ¹	3 ♥ ²	3 ♠ ³	pas
pas	pas		

¹ naturalne, 4⁺♠, zasadniczo 6–10 PC

² mniej więcej z bilansu

³ w tej sekwencji, aby wskazać czterokartowy fit w kolorze partnera, można lekko naciągnąć bilans

albo:

W	N	E	S
–	–	1 ♣	ktr.
1 ♠ ¹	4 ♥	ktr.	pas
pas	pas		

¹ naturalne, 4⁺♠, zasadniczo 6–10 PC

Gracz N ma wprawdzie dobry sześciokart w kierach oraz dziewięć – średnich – miltonów, ze względu jednak na brak bocznego singletona właściwą zapowiedzią bilansową z jego ręką są 3♥. Jeśli się na nią właśnie zdecyduje, E zgłosi 3♠ i te zakończą licytację. Natomiast przelicytowanie do 4♥ pociągnie za sobą niewątpliwie karną kontrę zawodnika E.

Mimo że na linii WE znajduje się tylko 17 PC, jej 3♠ zostaną dosyć łatwo zrealizowane. Atuty dzielą się bowiem ♠, a trefle 3–3, więc ten ostatni kolor można będzie wyrobić już jedną przebitką. Rozgrywający zabije ♥K, w którego padnie pierwszy wist, asem na stole, zrzuci z ręki karo, po czym zagra ♣A i treflem (dobrze będzie też ściągnąć wcześniej dwa razy piki, ale tak, aby zachować dojście do figurą ręki W). Powiedzmy, że broniący odbiorą teraz trzy lewy karowe i zagrają drugi raz w kiery. W przebije w ręce, przebije na stole trefla, wróci do ręki honorem pikowym i wykorzysta dwie forty treflowe.

Gdyby przed zagranie w trefle rozgrywający nie ściągnął ani razu atu, obrońca S po odebraniu ♦A K D zagrałby w ten kolor po raz czwarty – pod potrójny renons. W zrzuciłby wówczas z ręki trefla, a N przebiłby ♠10. Rozgrywający musiałby wtedy nadbić na stole asem atu i w którymś momencie zrobić impas przeciwko ♠W w ręce S.

I jeszcze jedna uwaga – gdyby w drugiej lewie rozgrywający zgrał ♠A, to przed zagranie w trefle musiałby jeszcze raz ściągnąć atu – figurą do ręki. Gdyby bowiem w ręce N pozostała ♠10, czwarte zagranie w kara przez S wypromowałoby broniącym kładącą kontrakt wziętkę atutową.

Tam natomiast, gdzie **N** zapowiedziałby zbyt optymistyczne 4♥, musiałby zaznać goryczy porażki bez jednej, na pewno z kontrą **E**. A za 200 punktów dla **WE** ich przeciwnicy nie otrzymaliby wysokiej noty turniejowej...

Minimaks teoretyczny: 3♠(WE), 9 lew; **140 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (WE);
- ♦ – 6 (NS, WE!);
- ♥ – 9 (NS);
- ♠ – **9 (WE);**
- BA – 7 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 19; rozdawał S, po partii WE.

19

<p>♠ AQ32 ♥ Q83 ♦ 10764 ♣ KQ</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 100px; height: 100px;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ K985 ♥ K10964 ♦ 53 ♣ 92</p>
	N										
W		E									
	S										

♠ J107
♥ A72
♦ K
♣ J76543

W	N	E	S
–	–	–	pas
1 ♦	ltr. ¹	1 ♥ ²	2 ♣
2 ♦ ³	pas	pas	3 ♣
pas	pas	3 ♦	pas
pas	pas		

¹ nieco wątpliwa ze względu na minimalną siłę, a przy tym aż cztery kara i tylko dubla w treflach, niemniej dopuszczalna, szczególnie w korzystnych założeniach

² naturalne, 4⁺♥, 6–10 PC

³ sześć kar

Wprawdzie 3♣(S) mogłyby już zostać położone bez dwóch, z kontrą za 300, ale po pierwsze – stałoby się tak wyłącznie po ataku ♥W [2♣(N) są wykładane], a po drugie – kto miałby ten kontrakt skontrolować? Gracz E racjonalnie przeliczytuje je więc trzema karami, i te staną się kontraktem ostatecznym, przynajmniej na bardzo wielu stołach listopadowego turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009*. Nawet po teoretycznie rzecz biorąc najgroźniejszym ataku w atut 3♦(WE) zostaną zrealizowane, rozgrywający albo bowiem przebiję w dziadku trzecią rundę trefli (aby połączyć drugi raz atut, N musiałby poświęcić swoją naturalną lewą w tym kolorze), albo wyrobi sobie kiery, impasując w tym kolorze damę, dostanie się do nich ♠K i na dobrego kiera zrzuci z ręki trefla (a trefle w rękach NS są zablokowane). Aby zrobić nadróbkę, W musiałby mieć takie szczęście, że broniący w ogóle nie otworzyliby trefli.

Protokoły rozdania zdominują zatem zapisy 110 dla WE, równe zresztą teoretycznemu minimaksowi rozdania.

Minimaks teoretyczny: 3♦(WE), 9 lew; **110 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (N!);
- ♦ – 9 (WE);
- ♥ – 8 (WE);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 20; rozdawał W, obie po partii.

20

<p>♠ AJ106 ♥ 10983 ♦ A32 ♣ J3</p>	<p>♠ K93 ♥ AKQ742 ♦ J10 ♣ K10</p>	<p>♠ Q8742 ♥ J65 ♦ KQ ♣ 842</p>	<p>♠ 5 ♥ == ♦ 987654 ♣ AQ9765</p>
---	---	---	---

	N		
W			E
		S	

W	N	E	S
pas	1 ♥	pas ¹	1 BA ²
pas	3 ♥	pas	pas
pas			

¹ wejście 1♠ z tak małą siłą, słabym kolorem i po partii byłoby wielce wątpliwe

² w *Naszym Systemie* półforsujące, we *Wspólnym Języku* nieforsujące

Cóż, przykro będzie przegrać 3♥ w rozdaniu, w którym na tej samej linii wykładane są 3BA (łatwo nawet zrobić na tę grę nadrobkę), ale i takie rzeczy się w brydżu zdarzają. Powyższa sekwencja jest bowiem jak najbardziej standardowa i zostanie powtórzona na bardzo wielu stołach. A kontrakt 3♥ może zostać położony na dwa sposoby. Po pierwsze gdy E zgra ♦K D, dopuści ♠A partnera, a ten wyjdzie ♦A – wypromuje to w rękach broniących drugą wziętkę atutową (ściśle mówiąc, E może zagrać w pika już w drugiej lewie, jego partner zabije wówczas ♠A i zgra ♦A i karem). Po drugie – dużo trudniej – gdy E zaatakuje w pika; jego partner zabije wówczas ♠A, po czym będzie musiał odwrócić blotką karową, spod asa (!). E weźmie wtedy lewę ♦K (!) i wyjdzie w ♦D, sygnalizując w tym kolorze dubletona, W przejmie zatem damę asem i zgra w kara po raz trzeci – do promocji atutowej.

Po każdej innej obronie N odda tylko pika, dwa kara i jednego kiera, zrobi zatem swoje.

Tymczasem 3BA(N) są absolutnie wykładane, rozgrywający ma bowiem do wzięcia trzy lewy kierowe i sześć treflowych. Dla ścisłości, dziesiątej wziętki pozbawi rozgrywającego (zawodnika S) tylko i wyłącznie atak blotką karo – E zgra wówczas mariasza w tym kolorze i odejdzie w cokolwiek. Po każdej innej obronie S (a także N) mógłby zdobyć nadrobkową wziętkę na ♠K.

Minimaks teoretyczny: 3 BA(NS), 9 lew; **600 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (NS);
- ♦ – 9 (NS);
- ♥ – 8 (NS);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 9 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 21; rozdawał N, po partii NS.

21

♠ 98652
 ♥ Q95
 ♦ K63
 ♣ 75

♠ A73
 ♥ 87
 ♦ AQ1074
 ♣ KQJ

♠ J104
 ♥ A
 ♦ 9852
 ♣ A8642

♠ KQ
 ♥ KJ106432
 ♦ J
 ♣ 1093

W N
 E S

W	N	E	S
–	pas	pas	3 ♥
ktr.	pas ¹	4 BA ²	pas
5 ♦	pas	pas	pas

¹ fit kierowy, ale układ zrównoważony, poza tym NS znajdują się w założeniach niekorzystnych, dlatego podniesienie do 4 ♥ nie miałyby większego sensu

² kolory młodsze

Rzecz jasna, zgłoszenie z ręką E tylko 4 ♣ byłoby poważnym niedolicytowaniem, z dwoma asami i singlem w kierach gracz ten powinien przesądzić końcówkę w kolor młodszy. I ta zostanie łatwo zrealizowana (zarówno 5 ♦, jak i 5 ♣), a bez pierwszego wistu w piki W zrobi nawet nielicytowanego szlemika (w kara), odda bowiem wówczas jedynie wziętkę na króla atu. Oba kara z ręki zostaną bowiem wyrzucone na trefle dziadka.

Gdyby natomiast gracz N niezbyt rozważnie podniósł do 4 ♥, E powinien zadowolić się kontrą. Tylko przeciwnicy znajdują się bowiem po partii, a jest duża szansa na to, iż partner weźmie trzy lewy. Tak zresztą stałoby się w rzeczywistości, grający w kiery zawodnik S musiałby oddać dwa trefle, karo, pika i lewą atutową, poległby zatem bez dwóch, z kontrą za 500.

Minimaks teoretyczny: 5 ♣(WE), 11 lew albo 5 ♦(WE), 11 lew; **400 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 11 (WE);
- ♦ – 11 (WE);
- ♥ – 8 (NS);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 22; rozdawał E, po partii WE.

22

♠ 1064
 ♥ 62
 ♦ KQ63
 ♣ J1094

♠ K8
 ♥ AK95
 ♦ 982
 ♣ 8652

♠ Q2
 ♥ 1084
 ♦ J1054
 ♣ AKQ3

♠ AJ9753
 ♥ QJ73
 ♦ A7
 ♣ 7

W N
 E S

W	N	E	S
–	–	1 ♣	1 ♠
ltr. ¹	2 ♠	pas	3 ♥
pas	3 ♠	pas	pas
pas			

¹ kontra sputnik

Mimo ładnej ręki i układu 6–4 S powinien zadowolić się inwitem do końcówki, przecież podniesienie do 2♠ padło po kontrze przeciwnika, partner może być zatem słaby. Oczywiście N tego inwitu nie przyjmie i ostatecznym kontraktem staną się 3♠(S). Przeciwno tej grze W zaatakuj ♥A, a w lewie drugiej wyjdzie najprawdopodobniej w trefle. Broniący zdobędą więc cztery wziętki: dwie kierowe, treflową oraz atutową, i rozgrywający zrobi równo swoje. Obrona nie jest specjalnie trudna (chodzi w niej wyłącznie o to, aby S nie wyrzucił trefla na figurę karową dziadka), sądzę więc, że ewentualne końcówki w piki będą kładzione. Najpopularniejszym wpisem w protokół rozdania powinno być minimaksowe 140 dla NS.

Minimaks teoretyczny: 3♠(NS), 9 lew; **140 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (WE);
- ♦ – 7 (WE);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 9 (NS);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 23; rozdawał S, obie po partii.

23

<p>♠ Q10 ♥ Q64 ♦ KQ1097 ♣ 985</p>	<p>♠ AJ63 ♥ 875 ♦ 62 ♣ AJ73</p>	<table border="1" style="width: 100%; height: 100%; text-align: center; border-collapse: collapse;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 9754 ♥ K3 ♦ J853 ♣ KQ4</p>
	N											
W		E										
	S											
		<p>♠ K82 ♥ AJ1092 ♦ A4 ♣ 1062</p>										

W	N	E	S
–	–	–	1 ♥
pas	1 ♠ ¹	pas	1 BA
pas	2 ♥ ²	pas	pas
pas			

¹ karta N jest dostatecznie silna, aby odpowiedzieć z nią 1♠, a kiery uzgodnić dopiero w następnym okrażeniu (z kartą słabszą N podniósłby od razu do 2♥)

² oczywiście przyrzekają pełny, trzykartowy, fit kierowy, a więc także lekko inwitują dograną (z silniejszym inwitem N skoczyłby na 3♥)

Po starannym zbilansowaniu rąk zawodnicy NS powinni zatrzymać się w kontrakcie 2♥. Przeciwno tej grze obrońca W wyjdzie niewątpliwie ♦K ... i już rozgrywający będzie w stanie zrobić nielicytowaną, a także licytowaną, końcówkę w kiery. Musi tylko zabić pierwszą lewę ♦A, a następnie wejść na stół ♠W (albo nawet ♠A) i zrobić impas waletem kier w ręce. W weźmie tę lewę ♥D, po czym – optymalnie – wyjdzie w trefla. Będzie to już jednak zagranie spóźnione. S doda bowiem ze stołu blotkę, a E utrzyma się ♣D i dopuści partnera karem, a ten powtórzy treflem. Teraz jednak rozgrywający zabije na stole asem, a następnie wyjdzie stamtąd w atu z intencją zrobienia w tym kolorze drugiego impasu. Manewr ten okaże się o tyle niekonieczny, że od E wyskoczy pierwotnie drugi król, S pobije więc ♥A w ręce i ściągnie pozostałe atuty, zrzucając ze stołu trefle. I w czterokartowej końcówce gracz E znajdzie się w prostym przymusie pikowo-treflowym (groźby: ♠6 na stole i ♣10 w ręce; komunikacja pikami), który przyniesie rozgrywającemu cenną dziesiątą wziętkę.

Kontrakt 4♥(S) bezwzględnie położyłby jedynie pierwszy wist treflowy, który rozgrywający musiałby w dziadku przepuścić. E wzięły wówczas lewę ♣D i odwróciliby – koniecznie – w kara. A po dostaniu się do ręki na ♥D W powtórzyłyby treflem, nie zgrywający uprzednio wziętki karowej (!). Jej ściągnięcie byłoby bowiem równoznaczne z dokonaniem redukcji lewy do przymusu.

Skuteczna obrona jest daleka od oczywistości, sądzę więc, że dużo łatwiej będzie wziąć dziesięć lew po ataku ♦K, aniżeli końcówkę kierową, graną przez S, położyć. A ponieważ gracz E nie może zaatakować w trefle bez straty lewy, kontrakt 4♥(N) jest – nawet teoretycznie rzecz ujmując – nie do położenia.

Minimaks teoretyczny: 4♥(N!), 10 lew; 620 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 9 (NS);
- ♦ – 8 (WE);
- ♥ – 10 (N!);
- ♠ – 8 (NS);
- BA – 8 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 24; rozdawał W, obie przed partią.

24

<p>♠ J1052 ♥ A106542 ♦ 104 ♣ 6</p>	<p>♠ KQ9 ♥ Q83 ♦ J53 ♣ AJ85</p>	<p>♠ 763 ♥ KJ9 ♦ AK97 ♣ 432</p>	<p>♠ A84 ♥ 7 ♦ Q862 ♣ KQ1097</p>
--	---	---	--

N
W E
S

W	N	E	S
pas ¹	1 ♣	pas	1 ♦ ²
1 ♥	pas	2 ♥	2 BA ³
3 ♥	pas	pas	ktr. ⁴
pas	4 ♣ ⁵	pas	pas
pas			

- ¹ nie należy raczej otwierać *slabymi* 2♥ czy 2♦ *multi*, a to ze względu na cztery piki z boku
- ² karta za słaba na odpowiedź 2♦, a ze względu na singletona kier nieodpowiednia na bilansowe 2BA; pozostaje więc odpowiedź 1♦
- ³ wskazanie kolorów młodszych
- ⁴ nadwyżka honorowa
- ⁵ N ma dobre fity w kolorach partnera, a w kierach tylko trzecią damę, zapowiada zatem 4♣

Interesująca licytacja dwustronna. Ręka W jest nieodpowiednia na otwarcie na szczelbu dwóch, jej posiadacz musi zatem na razie spasować. Później jednak wejdzie do licytacji 1♥ i jego strona będzie walczyć do wysokości 3♥ – kontraktu, który mógłby zresztą zrealizować, gdyby tylko rozgrywający wyimpasował obrońcy N trzecią damę atu. Nie zawsze jednak ta gra będzie rozgrywana, S wskaże bowiem dwukolorówkę na młodszych, a potem jeszcze zaakcentuje niemałą siłę swojej ręki nadwyżkową kontrą. Wówczas jego partner odejdzie na 4♣ – ma przecież cztery trefle oraz trzeci honor karowy, a w kolorze przeciwników tylko trzecią damę. I na tym licytacja najprawdopodobniej wygaśnie, żaden z zawodników WE tych 4♣ bowiem nie skonstruje.

A rozgrywający będzie musiał oddać kiera, dwa kara i przebitkę w tym ostatnim kolorze, wpadnie więc bez jednej, za 50. Opłaczalnie w stosunku do możliwych do wygrania 3♥(WE), wartych przecież 140 punktów. Te dwa zapisy: 140 dla WE i 50 dla WE zdominują protokoły tego rozdania.

Minimaks teoretyczny: 3 BA(N!) z kontrą, 8 lew albo 4♣(NS) z kontrą, 9 lew; **100 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 9 (NS);
- ♦ – 8 (NS);
- ♥ – 9 (WE);
- ♠ – 7 (NS);
- BA – 8 (N!).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 25; rozdawał N, po partii WE.

25

<p>♠ K532 ♥ 1043 ♦ AK96 ♣ 93</p>	<p>♠ AJ ♥ AQ765 ♦ 10853 ♣ J5</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 40px; height: 40px; margin: auto;"> <tr><td style="text-align: center;">N</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W E</td></tr> <tr><td style="text-align: center;">S</td></tr> </table>	N	W E	S	<p>♠ 9876 ♥ KJ92 ♦ QJ ♣ Q84</p>
N						
W E						
S						
<p>♠ Q104 ♥ 8 ♦ 742 ♣ AK10762</p>						

W	N	E	S
–	1 ♥	pas	1 BA ¹
pas	2 ♦	pas	3 ♣
pas	pas	pas	

¹ w *Naszym Systemie* półforsujące, we *Wspólnym Języku* nieforsujące albo:

W	N	E	S
–	1 ♥	pas	2 ♣ ¹
pas	2 ♦	pas	3 ♣
pas	pas	pas	

¹ jeżeli stosowany system dopuszcza taką odpowiedź z tą kartą

Zasadniczo klasyczna odpowiedź *two-over-one* wskazuje 10⁺ PC na kolorze pięciokartowym albo 8⁺ PC na sześciokarcie. Jeżeli jest to zatem tylko możliwe, zdecydowanie polecam drugą z powyższych sekwencji, karta S jest jej bowiem naprawdę warta. Ponieważ jednak otwarcie e-N-a jest minimalne, tak czy owak, skończy się na kontrakcie 3 ♣ (S). A 3BA na e-NS-ie znów są wykładane – wystarczy zrobić impasy przeciwko ♣D i ♠K. A nawet można zaimpasować ♥K – na przykład po pierwszym wiście w ten kolor. Kara są bowiem w rękach WE zablokowane, obrońcy odbiorą więc wówczas tylko ♥K i co najwyżej trzy kara. A rozgrywający zdąży się wyratować impasem pikowym.

Niewiele jednak będzie w protokołach rozdania zapisów w wysokości 400 dla NS, a zdominują je dużo skromniejsze stodziesiątki dla tej strony.

Minimaks teoretyczny: 3 BA(NS), 9 lew; **400 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (NS);
- ♦ – 7 (NS);
- ♥ – 7 (NS);
- ♠ – 7 (NS);
- BA – 9 (NS).**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 26; rozdawał E, obie po partii.

Nasz System:

26

<p>♠ 54 ♥ 1094 ♦ K8743 ♣ 976</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 100px; height: 100px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 763 ♥ KQ82 ♦ Q10 ♣ KJ52</p>
	N										
W		E									
	S										
<p>♠ Q102 ♥ J763 ♦ J95 ♣ A83</p>		<p>♠ AKJ98 ♥ A5 ♦ A62 ♣ Q104</p>									

W	N	E	S
–	–	pas ¹	1 ♠
pas	pas	ktr.	rktr.
2 ♥	2 ♠	pas	pas
pas			

¹ karta za słaba na pierwszoroczne otwarcie

Wspólny Język:

W	N	E	S
–	–	pas ¹	1 ♣
pas	1 ♦	pas	1 ♠
pas	2 ♦	pas	2 ♠
pas	pas	pas	

¹ karta za słaba na pierwszoroczne otwarcie

Niezależnie od otwarcia e-S-a jego strona najprawdopodobniej zagra ostatecznie kontrakt 2♠. I zrobi równo swoje, rozgrywający będzie bowiem musiał oddać pika, kiera, karo i dwie lewy treflowe. Szansa na nadrobki jest niewielka, aby tak się stało, broniący musieliby bowiem nie otworzyć kierów albo nie odebrać dwóch wiązek treflowych. Rozgrywający wzięłyby wówczas cztery lewy pikowe, cztery karowe (puściłyby bowiem karo wkoło w pierwszej albo drugiej rundzie tego koloru) oraz kierową.

Na linii NS można też wziąć dziewięć lew, grając w kara.

Minimaks teoretyczny: 2 ♠(NS), 8 lew albo 3 ♦(NS), 9 lew; **110 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 6 (NS, WE!);
- ♦ – 9 (NS);
- ♥ – 7 (NS);
- ♠ – 8 (NS);
- BA – 7 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 27; rozdawał S, obie przed partią.

27

<p>♠ 63 ♥ K65 ♦ Q62 ♣ KJ976</p>	<p>♠ J10742 ♥ == ♦ K983 ♣ A1054</p> <table border="1" style="margin: auto; border-collapse: collapse; text-align: center;"> <tr><td></td><td>N</td><td></td></tr> <tr><td>W</td><td></td><td>E</td></tr> <tr><td></td><td>S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ Q985 ♥ AJ43 ♦ AJ104 ♣ 2</p>	<p>♠ AK ♥ Q109872 ♦ 75 ♣ Q83</p>
	N											
W		E										
	S											

W	N	E	S
–	–	–	1 ♥
pas	1 ♠	pas	2 ♥
pas	pas	pas	

Tak powinna w tym rozdaniu potoczyć się licytacja na zdecydowanej większości stołów listopadowego turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009*, standardowym kontraktem będą więc 2♥(S). Niestety, rozgrywający będzie musiał leżeć, i to – jeśli tylko W nie da pierwszego wistu w trefle – bez dwóch. Broniący wezmą bowiem trzy lewy atutowe na honory, dwa kara, trefla oraz przebitkę w tym ostatnim kolorze. Po dojściu do ręki karem lub kierem gracz E odwróci bowiem w swojego singla treflowego i obrońcy dostaną nie tylko naturalną lewą treflową, ale i zmontują w tym kolorze przebitkę.

Stronie NS po wpadce za 100 pozostanie na pocieszenie fakt, iż przeciwnicy mogliby wygrać w tym rozdaniu 2BA, za 120, przynajmniej w widne karty. Rozgrywający mógłby bowiem zawsze wziąć dwa kiery, pika, trzy kara oraz trefla, a obrońca N nie uniknąłby wpustki końcowej, skutkiem której zostałby zmuszony do podarowania przeciwnikowi dodatkowej wziętki w karach (czwartej) lub w treflach (drugiej). Tyle że strona WE zupełnie nie ma jak wejść do licytacji, nie mówiąc już o tym, że także wygranie tych 2BA nie wygląda bynajmniej na oczywiste...

Minimaks teoretyczny: 2 BA(WE), 8 lew; 120 dla WE.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (S!);
- ♦ – 8 (W!);
- ♥ – 7 (WE);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 28; rozdawał W, po partii NS.

28

<p>♠ 5 ♥ KQ1053 ♦ Q10874 ♣ 73</p>	<p>♠ KQJ104 ♥ J82 ♦ AJ ♣ Q104</p>	<p>♠ A973 ♥ 976 ♦ 96 ♣ A862</p>
---	---	---

	N	
W		E
	S	

<p>♠ 862 ♥ A4 ♦ K532 ♣ KJ95</p>

W	N	E	S
2 ♦ ¹	2 ♠	ktr. ²	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ dwukolorówka Wilkosza

² do koloru partnera

W	N	E	S
2 ♥ ¹	2 ♠	3 ♥	4 ♠
pas	pas	pas	

¹ dwukolorówka kiery i inny

Wszystkie drogi prowadzą w tym rozdaniu do kontraktu 4♠(N). Przeciwno tej grze obrońca E zawistuje najprawdopodobniej w uzgodnione kiery, więc rozgrywający będzie mógł przebić na stole trzecią rundę tego koloru. Będzie też w stanie pozbyć się przegrywającego kiera z ręki w inny sposób, na przykład na trefla. Wprawdzie ten ostatni kolor dzieli się 4:2, ale W ma przy dublu trefl singletona atu, do żadnej przebitki zatem nie dojdzie. Przy każdej racjonalnej linii postępowania rozgrywającego kontrakt jest zatem gwarantowany, a że i wylicytowanie 4♠ trzeba uznać za zupełnie oczywiste, protokoły rozdania zdominują zapisy w wysokości 620 dla NS.

Wprawdzie stronie WE opłacałoby się zapowiedzieć obronne 5♥ i przegrać je opłacalnie, tj. bez trzech z kontrą za 500 (do oddania trefl i cztery lewy w kolorach czerwonych), nie bardzo jednak widać, kto i na jakiej podstawie miałby te 5♥ zapowiedzieć.

Minimaks teoretyczny: 5♥(WE) z kontrą, 8 lew; 500 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 9 (NS);
- ♦ – 6 (NS, WE!);
- ♥ – 8 (WE);
- ♠ – 10 (NS);
- BA – 7 (NS).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 29; rozdawał N, obie po partii.

29

<p>♠ Q83 ♥ AKQ7 ♦ K96 ♣ K97</p>	<p>♠ AJ62 ♥ 108 ♦ QJ852 ♣ 53</p>	<p>♠ K954 ♥ 93 ♦ 104 ♣ A8642</p>	<p>♠ 107 ♥ J6542 ♦ A73 ♣ QJ10</p>
---	--	--	---

W	N	E	S
–	pas	pas	pas
1 BA	pas	pas	pas

Znów standardowe 1BA – na prawie każdym stole zapowiedź ta rozpocznie i zarazem zakończy licytację. Przeciwko tej grze zawodnik N wyjdzie najprawdopodobniej blotką karową, a jego partner zabije pierwszą lewę asem i karem powtórzy. Rozgrywający zabije ♦K drugą rundę tego koloru, po czym wyjdzie z ręki pikiem – do dziadkowego króla. Siedem lew będzie już gwarantowanych, jeśli jednak W ściągnie ♣A K oraz ♥A K D, będzie następnie mógł wpuścić karem e-N-a. I ten wyrobi mu ósmą wziętkę na ♠D w ręce. Nieco trudniejsza będzie sytuacja rozgrywającego, gdy zdecyduje się on na zabicie dopiero trzeciej rundy kar, ale i wówczas będzie miał możliwość zrobienia nadróbki. Droga do ośmiu wziętek będzie jednak wtedy wiodła przez zagranie ♠D z ręki albo blotki pikowej do tej figury. Obrońca N będzie musiał zabić tę lewę ♠A i ściągnąć dwie forty karowe (inaczej bowiem już się do nich nie dostanie). Kiedy więc potem W ściągnie dziadkowego ♠K, obrońca S nie wytrzyma presji treflowo-kierowego przymusu. Rozgrywający zdobędzie zatem swoją ósmą wziętkę na blotkę treflową (raczej na stole) albo na ♥7 w ręce.

Analiza pokazuje, że kontraktem minimaxowym są w tym rozdaniu 3♠(WE), na siedmiu atutach, można wówczas wziąć dziewięć lew (przynajmniej w widne karty) i zapisać sobie więcej niż 120, bo 140 punktów.

Minimaks teoretyczny: 3♠(WE), 9 lew; 140 dla WE.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (WE);
- ♦ – 7 (WE);
- ♥ – 8 (WE);
- ♠ – 9 (WE);
- BA – 8 (WE).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 30; rozdawał E, obie przed partią.

30

<p>♠ A5 ♥ A632 ♦ AQ76 ♣ 972</p>	<p>♠ KJ9863 ♥ Q ♦ 32 ♣ AK43</p> <table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: 0 auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ Q72 ♥ 1098 ♦ KJ10954 ♣ 6</p>
	N										
W		E									
	S										
	<p>♠ 104 ♥ KJ754 ♦ 8 ♣ QJ1085</p>										

W	N	E	S
–	–	pas	2♦ ¹
ctr. ²	2♠ ³	3♦	3♠
pas	pas	pas	

¹ dwukolorówka Wilkosza

² kontra wywoławcza do hipotetycznych pików otwierającego albo silna karta w składzie nieokreślonym

³ naturalne

W	N	E	S
–	–	pas	2♥ ¹
pas	2BA ²	pas	3♣ ³
pas	pas	pas	

¹ dwukolorówka kiery i inny

² pytanie; można też zgłosić w zamian 2♠ – do koloru partnera (lub spasować – patrz niżej)

³ kiery i trefle

Po otwarciu 2♦ Wilkosza gracz W będzie mógł wywoławczo skontrolować do pików, jego strona zaistnieje więc w licytacji. I zagra 3♦ albo przepchnie przeciwników na 3♠ (a może 4♣). Te 3♦ (WE) zostałyby łatwo wygrane, rozgrywający oddałby bowiem tylko pika, dwa kiery oraz trefla. Pół biedy jeszcze, gdy NS staną w 3♠, ta gra będzie bowiem jeszcze możliwa do położenia. E wyjdzie bowiem przeciwko niej w singla treflowego, potem więc jego partner zabije pierwszą rundę atutów asem i poda mu dwie treflowe przebitki. A sam weźmie jeszcze dwa czerwone asy.


Pełna tragedia dla strony WE nastąpi dopiero wówczas, gdy S będzie mógł otworzyć licytację 2♥. W – z czterema kierami i tylko dublem w pikach – nie wejdzie wówczas, rzecz jasna, do licytacji, a i jego partner jest zbyt słaby, by ją ożywić na pozycji re-open. Niezależnie bowiem od tego, czy N zada pytające 2BA (by spasować tak na 3♣, jak i na 3♦ partnera; w tym drugim wypadku z dużo mniejszym entuzjazmem), czy też zalicytuje 2♠ – do koloru partnera, otwierający zapowie 3♣ i NS – dosyć niepodziwianie – znajdą wspaniały kolor atutowy. I grając weń, będą w stanie wziąć aż dziesięć lew, przynajmniej po trafieniu pików.


Oczywiście może się zdarzyć i tak, iż N – spodziewając się, iż partner ma kiery z karami – na jego otwarcie spasuje, na zasadzie: *co bez kontry, to dobre*, jest przecież przed partią. Ale że E nie ożywi wówczas licytacji, 2♥ (S) staną się kontraktem ostatecznym. I zostaną obłożone bez dwóch, co zapewni


stronie **WE** bardzo dobry zapis i wysoką notę turniejową. Ponieważ więc rozdanie to jest w dużym stopniu nieprzewidywalne, uważam, że każda z par, która przyjmie w nim zapis na swoją stronę, powinna czuć się zadowolona.


Minimaks teoretyczny: 4  (**WE**) z kontra, 9 lew; **100 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

 – 10 (**NS**);

 – 9 (**WE**);

 – 6 (**NS**);

 – 8 (**NS**);

BA – 8 (**WE**).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 31; rozdawał S, po partii NS.

31

<p>♠ K103 ♥ Q643 ♦ K108 ♣ AQ7</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 100px; height: 100px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 985 ♥ 95 ♦ QJ63 ♣ J1062</p>
	N										
W		E									
	S										
<p>♠ QJ64 ♥ KJ87 ♦ A75 ♣ 95</p>		<p>♠ A72 ♥ A102 ♦ 942 ♣ K843</p>									

W	N	E	S
–	–	–	pas ¹
pas ²	1 ♣	pas	2 BA ³
pas	3 BA	pas	pas
pas			

¹ dwa asy i król, ale układ 4333, nie jest to więc pierwszoroczne otwarcie w niekorzystnych założeniach

² także ta karta nie kwalifikuje się na otwarcie

³ kiedyś trzeba jednak zaakcentować siłę tej karty; wprawdzie partner otworzył na trzeciej ręce, ale w założeniach niekorzystnych

Na linii NS znajduje się 25 PC, co w dzisiejszych czasach uważane jest za pokrycie bilansowe na końcówkę. Wiele par NS uczestniczących w listopadowym turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* osiągnie więc w tym rozdaniu firmowe 3BA. Ustawiony z lepszej ręki S kontrakt ten będzie możliwy do zrealizowania, nie będzie to jednak łatwe. Oczywiście atak w kolor starszy od razu da rozgrywającemu dziewiątą lewą (ponadto ma on do wzięcia dwa piki, dwa kiery, karo i trzy trefle), pod warunkiem że po ataku blotką pikową zadysponuje on ze stołu dziesiątkę. Powiedzmy jednak, że W zaatakuje najgroźniej, jak to tylko możliwe, tj. blotką karo. Gracz S doda ze stołu blotkę, a E weźmie tę lewą ♦D i odwróci ♠8. Rozgrywający musi puścić tę lewą do stołu, aby pobić tam królem wstawionego przez W waleta. A następnie przejść do ręki ♥A (albo ♣K) i zagrać stamtąd w karo – z intencją wstawienia ze stołu króla. Powiedzmy, że W, widząc zbliżającą się wpustkę, wskoczy ♦A i powtórzy karem. S utrzyma się wówczas na stole ♦K, po czym zagra ♣A, ♣D i blotkę do ♣K w ręce, kolor ten nie podzieli się jednak równo. Wówczas rozgrywający wyjdzie z ręki w kiera. W wskoczy ♥K i odejdzie ♥W, ale S zabije w dziadku ♥D i wpuści obrońcę z lewej czwartą rundą tego koloru. I ten będzie musiał wyjść spod ♠D – do podzielonego układu impasowego w rękach NS.

Oj, niełatwa to będzie rozgrywka, sądzę zatem, iż tam, gdzie rozgrywający kontrakt 3BA nie otrzyma żadnej pomocy ze strony broniących, będzie raczej leżał, niż robił swoje. Ale i tak S znajdzie się w lepszej sytuacji niż jego partner, gdyby to on został rozgrywającym takiej samej gry. Wówczas bowiem pierwszy wist pikowy definitywnie pozbawiłby e-N-a jakichkolwiek szans. Potem bowiem obrońca ten dostałby się do ręki honorem karowym i pikem powtórzyłby.

Minimaks teoretyczny: 3 BA(S!), 9 lew; 600 dla NS.

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 8 (NS);
- ♦ – 8 (S!);
- ♥ – 9 (S!);
- ♠ – 8 (S!);
- BA – 9 (S!).**

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 32; rozdawał W, po partii WE.

32

<p>♠ 8 ♥ A108762 ♦ Q76 ♣ Q95</p>	<p>♠ AKQ543 ♥ 3 ♦ AJ2 ♣ AK8</p>	<table border="1" style="border-collapse: collapse; width: 60px; height: 60px; margin: auto;"> <tr><td></td><td style="text-align: center;">N</td><td></td></tr> <tr><td style="text-align: center;">W</td><td></td><td style="text-align: center;">E</td></tr> <tr><td></td><td style="text-align: center;">S</td><td></td></tr> </table>		N		W		E		S		<p>♠ 109 ♥ QJ ♦ K95 ♣ J107643</p>
	N											
W		E										
	S											

<p>♠ J762 ♥ K954 ♦ 10843 ♣ 2</p>
--

W	N	E	S
2♥ ¹	ktr.	pas	2♠
pas	4♥ ²	pas	4♠
pas	pas	pas	

¹ słabe dwa

² splinter na uzgodnionych pikach

W	N	E	S
2♦ ¹	ktr. ²	2♥ ³	pas
pas ⁴	ktr.	pas	2♠
pas	4♥ ⁵	pas	4♠
pas	pas	pas	

¹ multi

² kontra wywoławcza do hipotetycznych pików otwierającego albo silna karta w składzie nieokreślonym

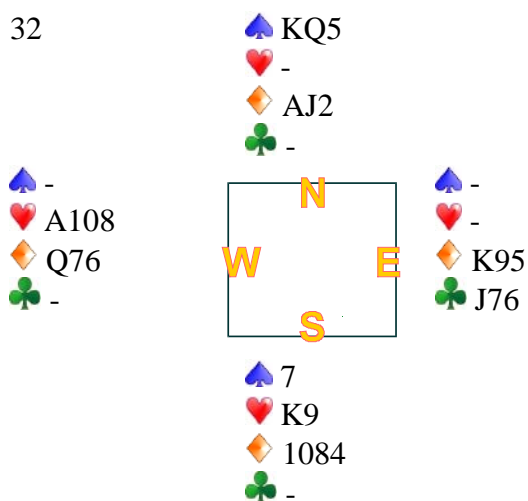
³ do koloru partnera

⁴ kiery

⁵ splinter

Gracz N ze swoją superkartą zrobi nawet próbę szlemikową, ale z partnera rzecz jasna nic więcej nie wyciśnie. Jedyne wysokie honor e-S-a znajduje się bowiem w kolorze przeciwnika i przy grze własnej jest do niczego niepotrzebny.

Na ogromnej większości stołów listopadowego turnieju *Korespondencyjnych Mistrzostw Polski 2009* dojdzie więc do kontraktu 4♠, na ogół rozgrywanego przez e-S-a. Najgroźniejszy, oczywiście jedynie w aspekcie ewentualnej nadrobki, będzie dla rozgrywającego pierwszy wist w singla atu albo treflowy. Aby zdobyć jedenaście wziętek, rozgrywający będzie musiał zabić atak pikowy figurą na stole i zagrać stamtąd w kiera (przedtem może ściągnąć jedną bądź dwie lewy treflowe, a nawet przebić w ręce trzecią rundę trefli, w tym ostatnim wypadku musiałby jednak kontynuować stamtąd ♥K). Powiedzmy, że E utrzyma się wówczas ♥W i powtórzy atutem. Rozgrywający musi pobić tę lewą ♠W w ręce, przebić w dziadku kiera (aby pozbawić obrońcę E ostatniej karty tego koloru), ściągnąć ♣A K (i zrzucić z ręki karo albo kiera), po czym – w końcówce...



... wyjść z ręki ♦4 – do waleta na stole. Obrońca **E** zabije go ♦K i wyjdzie ♦5 – wówczas **S** wstawi z ręki ♦8 (impasując ♦9 u **E**) i cenna nadrobka stanie się faktem.

Proszę raz jeszcze zwrócić uwagę na konieczność zabicia pierwszej lewy pikowej figurą na stole – walet musi pozostać w ręce, jako późniejsze dojście tamże (w drugiej rundzie pików).

Minimaks teoretyczny: 5 ♠(NS), 111 lew; **450 dla NS.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 7 (**WE**);
- ♦ – 9 (**NS**);
- ♥ – 7 (**WE**);
- ♠ – **11 (NS)**;
- BA – 9 (**NS**).

Korespondencyjne Mistrzostwa Polski 2009

Turniej nr 11

Polski Związek Brydża Sportowego

9 listopada 2009

Rozdanie 33; rozdawał N, obie przed partią.

33

<p>♠ J4 ♥ AJ93 ♦ J10872 ♣ 83</p>	<p>♠ 92 ♥ 105 ♦ AQ63 ♣ QJ642</p> <div style="display: flex; justify-content: space-around; align-items: center;"> <div style="text-align: center;"> <p>W</p> </div> <div style="text-align: center;"> <p>N</p> </div> <div style="text-align: center;"> <p>E</p> </div> </div> <div style="text-align: center; margin-top: 10px;"> <p>S</p> </div>	<p>♠ A86 ♥ Q86 ♦ K4 ♣ AK1097</p>
--	--	--

♠ KQ10753
 ♥ K742
 ♦ 95
 ♣ 5

W	N	E	S
–	pas	1 BA	2 ♠
ktr. ¹	pas	3 ♣	pas
3 ♦ ²	pas	pas	pas

¹ kontra negatywna

² możliwość gry w kiery i kara

Oczywiście, 3♦(WE) są jak najbardziej możliwe do zrealizowania. Powiedzmy bowiem, że przeciwko temu kontraktowi obrońca N wyjdzie w pika. Rozgrywający zabije na stole asem (by S nie zmienił wist na singla treflowego) i od razu zagra w atu, najlepiej królem. N zabije ♦A i powtórzy pikiem, a S utrzyma się ♠D i będzie kontynuował ♠K. Rozgrywający przebije w ręce ♦7, a N zrzuci trefla. Teraz W wyjdzie z ręki ♦W, którego obrońca z lewej pobije damą i wyjdzie blotką treflową. Oczywiście rozgrywający zabije na stole asem, zrobi impas waletem kier w ręce i ściągnie ♦10 8. A potem wróci do dziadka ♣K i jeśli rozczyta właściwie sytuację, wyjdzie stamtąd ♥D. A nie będzie to ani trochę trudne, gracz S ujawni bowiem do tej pory sześć pików, dwa kara i singla treflowego, będzie więc absolutnie pewne, że posiada ponadto cztery kiery. Wyjście ze stołu ♥D będzie więc zagranie na jedyną szansę – iż obrońca N miał pierwotnie w tym kolorze drugą dziesiątkę. Oczywiście, S położy na ♥D króla i rozgrywający będzie musiał oddać jeszcze jedną lewą kierową albo treflową. I tak skompletuje jednak dziewięć wziętek, czyli robi swoje. Aby zdobyć cztery wziętki kierowe, rozgrywający musiałby rozegrać tak (lub bardzo podobnie) ten kolor wcześniej, gdy posiadał jeszcze dojskie do ręki w innym kolorze. Zrobiłby wówczas nadróbkę. Trudno byłoby jednak tak zagrać bez uprzedniej *rozgrywki wywiadowczej*, pozwalającej na dokładne rozliczenie ręki S (a tym samym – rzecz jasna – N).

Ściśle mówiąc, jedynie pierwszy wist w trefla definitywnie ograniczy rozgrywającego do dziewięciu lew. I nie chodzi tu nawet o konieczność podania e-S-owi przebitki treflowej, co o wczesny atak na treflowe dojskie do ręki E. Po takim wiście – i dalszej starannej obronie – nawet jeśli rozgrywający celnie rozwiąże

kolor kierowy, N weźmie trzy lewy atutowe (przebiję bowiem trzecią rundę kierów). Ponadto broniący dostaną rzecz jasna wziętkę pikową.

Stronie WE nie gorzej niż w kara grałoby się w bez atu, E mógłby wówczas wziąć nawet dziesięć lew. Wystarczyłoby, że przepuściłby on w pierwszej lewie ♠K, w którego na pewno zaatakowałby przeciwko 3BA(E) obrońca S. A potem zabił drugą rundę pików i – powiedzmy – zagrał w kara. Wyrobiłby sobie w tym kolorze trzy wziętki, co wraz z dwoma kierami (po impasie króla), pikiem i dwoma treflami przyniosłoby mu już lew osiem. Dziewiątą (i teoretycznie rzecz biorąc – dziesiątą) dałyby mu kiery. W pierwszej rundzie tego koloru rozgrywający zrobiłby bowiem impas waletem w dziadku, a potem w końcu, gdy rozliczyłby rękę S jako 6-4-2-1 (podobnie jak grający w kara), wyszedłby z ręki ♥D – na jedyną szansę. I rzeczywiście, S położyłby na ♥D króla, E pobiłby na stole asem, a od N spadłaby dziesiątka. I rozgrywający miałby już wymarzone dziewięć wziętek. Teoretycznie należałby mu nadrobki już by jednak nie wziął, a to ze względu na zablokowanie kierów, oraz fakt, że nie dysponowałby już bocznym dojściem do dziadka. Zagranie drugi raz w ten kolor nastąpiłoby bowiem już w samej końcówce, po rozpoznaniu ilościowego obrazu rozdania.

Zwycięska rozgrywka nie jest może łatwa, ale głęboko logiczna, od czasu do czasu kontrakty 3BA będą więc nie tylko zapowiadane, ale również realizowane.

Ale najpewniejszy sposób na zdobycie przez stronę WE wysokiego zapisu – to odpasowanie przez otwierającego negatywnej kontry partnera na 2♠ (!), co nie jest zresztą żadną abstrakcją. Po połączeniu atutów (niekoniecznie w pierwszych dwóch lewach) rozgrywający wziąłby wówczas jedynie pięć lew atutowych w ręce i ♦A, poległby zatem bez dwóch, za 300 (broniący musieliby jeszcze tylko nie pozwolić przeciwnikowi na zdobycie wziętki na ♦D – po uprzednim przepuszczeniu jednej rundy tego koloru; tj. odcięliby go od stołu ♦A albo wcześniej odebrali wszystkie swoje cztery lewy kierowe; może zatem nie byłaby to jednak obrona banalna). A trudno przecież byłoby wymagać od gracza S, aby w przeczuciu tak smutnego końca ze swoim ofensywnym układem 6-4 po otwarciu E 1BA spasaował...

Minimaks teoretyczny: 4 BA(WE), 10 lew, **430 dla WE.**

Maksymalne liczby lew możliwe do wzięcia przy grze w poszczególne miana:

- ♣ – 10 (WE);
- ♦ – 9 (WE);
- ♥ – 9 (WE);
- ♠ – 7 (WE);
- BA – 10 (NS).**

Analizy rozdań opracował Wojciech Siwec

